

Z Wiednia d. 14. Sierpnia.

J. C. K. M. raczył hrabię Teodora Lore-dana Balbiego biskupa cittanowskiego w Istrii przez przytłaskawszy wzgląd na jego położone w kościele i państwie zasługi swoim najwyższym aktualnym tajnym konsyliarzem w państwach dziedzicznych z uwolnieniem od tacy mianować, a wspomniony hrabia d. 4 t. m. przysięgę wierności na ten urząd w ręce Najjaśniejszego Pana złożył.

Gdy Arcy Xiążę Karol przed swoim do różnych C. K. dziedzicznie niemieckich krajów wyjazdem chciał poznać stan niektórych tutejszych instytutów, raczył więc d. 11 t. m. tuteyszo medyczno-chirurgiczną jozefińską akademią i dom sierot, swoją przytomnością zaszczyścić, gdzie przez czas dosyć długi zabawił, i kazał sobie zdać ustny rapport o całym urządzeniu. Ukontentowanie J. A. X. Mci, z tey miary było nader wielkie, i okazał go naza-
jutr w 2ch następujących listach.

Do Rządcy C. K. medyczno chirurgicznej akademii konsyliarza i profesora Beinla de Bieneuberg.

Chociaż cnotliwy urzędnik z dopełnionych szczerze obowiązków w własnem sumieniu

dośćteczną znayduie nadgodę, przytłoi jednak trzymającym wodze rządu, aby prawdziwey zasłudze oddali sprawiedliwość. Było mi to powodem do okazania najmocniejszego dowodu moiego zupełnego ukontentowania z wyboru urzędzenia i olbrzymiego wzrostu medyczno-chirurgicznej jozefińskiej akademii, oczem się wczoray osobiście przekonałem, i które są najwymowniejszym dowodem gorliwości iey przełożonych i nauczycieli. JP. Profesor zechce o tem uwiadomić wszystkich nauczycielow akademii, i oświadczy im, że będę często z ukontentowaniem zwracać moją uwagę na instytut, który się codziennie na coraz większe usługi państwu i armii zdobywa. — Przyymiy WP. to zapewnienie moiego szacunku, z jakim zostaię. — Jego życzliwy

Arcy Xię Karol F. M.

Do C. K. Połkownika i Rządcy domu sierot JP. Andrego.

Miło mi jest moje wielkie ukontentowanie oświadczyć JP. Połkownikowi, z iego wybor-nych urzędzeń dobrego porządku i naylepszych wypływających stąd skutkow, którem dnia wczorayszego w powierzonym pieczętowości WPana sierot instytucie znalazł. Bądź WPan

przekonany, że mi to w każdej zdarzonej okoliczności da pochoć do dania ile możności wsparcia temu użytecznemu instytutowi. Żądaj więc w tym celu od W. Pana ażebyś mi przestał, swoje uwagi, do ulepszenia instytutu dające, i został z szacunkiem należącym się jego gorliwości. — W. Pana życzliwym,

Arcy X. Karol F. M.

D. 9 t. m. magistrat pragski obchodził pamiętną dla potomności uroczystość. Ukochany powszechnie Arcy X. Karol darował magistratowi sztandar legionowy, ponieważ ten magistrat przy formowaniu legionów czeskich przez swój zapał położył znakomite zasługi. Ten sztandar był od król: ekonomii zasłużonemu burmistrzowi Janowi Henrykowi Neuberowi oddany, i w jego domu zachowany został. Na wystawienie sztandaru w senacie staromiejskiego ratusza był ten dzień pamiętny obrany, w którym przed 18 latami w r. 1784 królestwo czeskie połączone zostało. Korpusy miejskie zgromadziły się pod swoimi sztandarami dla uświetnienia uroczystości dnia tego. One uformowały 2 szeregi w senacie, gdzie król: burmistrz przy wystawieniu sztandaru miał przemowę.

Od 23go posiedzenia seymu węgierskiego w Presburgu, stany w oddziałowych posiedzeniach naradzają się.

Z Budy pod d. 1 Sierpnia donoszą. W okręgu budzkim w gorze Lindenbergu przed 30 latami odkryto rudę żelazną. Ki ku starobudskich obywateli spodziewając się korzyści z pracowania około tej kopalni, utworzyli towarzystwo i otrzymali od Cesarzowej Maryi Teressy na to pozwolenie. Gdy jednak wydanki dochod przewyższały zaprzestano roboty. Przed rokiem nowe towarzystwo wzięło się do odnowienia tej kopalni. Skutek uwieńczył pracę i zaraz na początku 100 funtów rudy wydobyło 53 funty czystego żelaza. Ta pomysłowość

zachęca do nowych usiłowań, a w dalszym kopaniu znaleziono nie tylko wodę ale nadto kopalnię srebrną, która czyni nadzieję niezmiernych korzyści. Funt tej rudy srebrnej posłano dla doświadczenia do C. K. urzędu górniczego szennickiego, a ten po doskonałym doświadczeniu wysłał król: kommisarza, który dawszy kopalni imię S. Jędrzeja Stolle ma się zatrudniać dalszem roztrząsaniem.

Z Bryna d. 13. Sierpnia.

Z Konstantynopola pod d. 10. Lipca donoszą że tam już pożądaną spokoynść przywrócono. W. Wezyr jeszcze do tej stolicy nie przybył, ale go się w krótkce spodziewano dla naradzen, względem nastąpić mających odmian w Dywanie.

Mądrym urządzeniom kapitana baszy wiśniemy przywrócenie bezpieczeństwa gościńców w Turcyi europejskiej, i że towary tak lądem iako i Dunaiem poselane być mogą.

Imny list od granic tureckich pod d. 21. p. m. wyraża, że Pasman Oglu w Widynie spokojnie się trzyma, tylko woysko jego cierpi niedostatek żywności. Przed pałacem jego stoi 12 armat ostro nabitych, a on nigdy nie wychodzi bez liczney gwardyi, którą w złotem haftowane suknie ubiera.

W woysku jego naysiśleysza karność panuje. Już to jest człowiek letni, nizkiego wzrostu, twarzy ponury, i na pierwsze wyczerzenie nie obiecuje bohatera.

Z Paryża d. 2. Sierpnia.

D. 29 Lipca Konsulowie przysłali do Senatu następujące poselstwo:

Senatorowie! D. 16 Floreala (6 Maia) oświadczył swoje życzenie Trybunał, ażeby pierwszemu konsulowi dać świetny dowód narodowej wdzięczności. To życzenie od ciała prawodawczego z pokłaskami przyjęte, a przez dobrowolne zezwolenie obywateli po-

Wtorzone zostało. Myśl senatu wniosła się jeszcze wyżej, i chciała w dopełnieniu tego życzenia nowy wynaleść sposób dla nadania rządowi trwałości "bo tylko ona urozlicznia źródła, tchnie zaufanie w obcych, ziednywa kredyt wewnątrz, uspokaja sprzymierzeńców, pozbawia nieprzyjaciela odwagi, oddala klęski wojenne, daie się cieszyć owocami pokoju, a mądrości pozwala dosyć czasu do uskutecznienia tego wszystkiego, cokolwiek tylko dla szczęścia wolnego narodu wymyślić może.," Pierwszy konsul, którego pierwsze mianowanie towarzyszące okoliczności w prawo zamieili, mniemał, że niemoże przyjąć tego drugiego obioru, chybaży lud francuzki własnymi głosey dał dowód swiego przywiązania i trwałości nfnosci w rządzie, które były przedmiotem pierwszego obrania. W tem położeniu rzeczy mieliśmy bydz naszym obowiązkiem myśl senatu w całej swey obszerności uskutecznić. Lud francuzki zapytany w tey mierze został, i już dał swoją odpowiedź. Ze wszystkich prawie departamentow przysłane akta, zawierają w sobie wyrażenie woli narodu. Sądzimy, że przy tem nowem zdarzeniu przysłało senatowi obrachować ludu, życzenia i one uroczyście ogłosić. Zaleciliśmy ministrowi interesow wewnątrznych podadż senatowi protokoły, w których wola narodu jest zapisana. Wzywamy więc Senat ażeby w swojej mądrości wynalazł kroki, które mu się najszybciej wydają do uskutecznienia tey woli. — Podpisano:

*drugi konsul Cambaceres.
sekretnarz stanu Maret.*

W przeszły tydzień rada stanu miała dwa razy nadzwyczajne posiedzenie w Malmezonie. Obrady trwały we wtorek od 8 godz. wieczorem aż do 3 zrana, a we środę od południa aż do 10 wnoey. Utrzymują niektórzy, że

tam nad nową konstytucyą pracowano, którą na nowy rok republikański ludowi do potwierdzenia podaną będzie. Inni mówią, że tam ułożono listę 62 osob na wywiezienie, które teraz w Templu są osadzone.—Powszechniejsze jednak jest, że tam naradzano się o sposobie ogłoszenia kresk ludu za dożywoctwem konsulem Bonapartego.

Nasz pełen zasług minister związkow zewnętrznych w zupełnym zdrowiu z kompieli powrócił. Przybywa on tylko dla interessow do Paryża i mieszka pospolicie w swey wiosce; którą ma przy Newilly o milę od Paryża pomiędzy dobrami jenerała Murat i Lucyana Bonapartego.

Ślawny biegacz Maurycy Spillard przybył do Paryża, obiegł on we wszystkich częściach świata mil 90,000.

Bonaparte napisał do ciała prawodawczego Rzepltey włoskiej o potrzebie pomnożenia siły zbroyney: "Armia narodowa (dodaie na końcu) może tylko Rzepltey zapewnić spokojność wewnątrz i poważenie u obcych. Niechay ciało prawodawcze nie zapomina, że Rzplta włoska jest pierwszym mocarstwem we Włoszech.,"

Dzisiejszy Minister donosi o śmierci elektora mogumckiego.

Kawaler Badi Leblich, który w towarzysztwie naturalisty Szymona de Rozas Clementa z rozkazu Króla Hiszpańskiego i Xcia Pokoju odprawi podróż wewnątrz Afryki, przejeżdżał przez Paryż do Londynu.

W Niderlandach dobra narodowe coraz bardziej drożeją. Ludność Atwerpji od czasu utworzenia Skałdy 3000 głów się pomnożyła.

Na Gwadelupie ogłoszono amnestyą, każdy, który dostawi hersta buntownikow, dostanie w nadgodę 200 Gourdeu.

Wyrokiem konsulów zalecono, ażeby prace około kanału mającego łączyć Somnę ze Skaldą natychmiast rozpoczęte zostały. Na przyszłość wszystkie kanały łączące Skaldę z Oizą będą nosić ogólne nazwisko kanału St. Quentin.

Posel badeński baron Reizenstein powrócił tutaj.

Ob. Lailly Tolendal bawi się teraz w Paryżu.

Monitor 8½ arkuszy dodatku wypełnił imionami żołnierzy, którzy dla szczególniejszych zasług do legii honorowej przyięci zostali.

Z Nant donoszą, że tamtędy prowadzono do zwierzyńca paryzkiego dwoje osobliwych zwierząt, to jest psa, który ma 6 nog, 6 łędzw i 2 zupełnie od siebie odosobnione brzuchy, który każdy zdaie się do osobnego psa należeć, co więcej, że każdy brzuch należy do innej płci wcale. Druga jest owca, która też same ma osobliwości.

Pierwszy konsul napisał do ministra interflow wewnętrznych list następujący:

" Obywatelu Ministrze! Każ w Szpitalu umieścić marmur poświęcony pamiątce obywateli Delfolta, Biszota, i wskazujący wdzięczność zasłudze od współczesnych. Pierwszy położył ją w chirurgii, a drugi w medycynie i udarowaniu świata użytecznymi pisaniami. Bichotby był pewnie tę tak drogą dla ludzkości umiejętność rozprzeźtrzeni i udoskonalit, gdyby go była śmierć w 28 roku życia nie zabrała.

Popisano *Bonaparte*.

OOb. Parmentier i Huzard członkowie instytutu narodowego odiechali do Londynu gdzie zostali od towarzystwa rolniczego na wielką ucztę zaproszeni.

Na ostatniey sprzedaży obrazow wszyft-

kie sztuki poszły do nadzwyczajney ceny. Piękną głowę Rembranda sprzedano za 40,000 fran: a dziewczynę z pieskiem dzieło pędzla Grenza za 8000 frankow.

Z Brestu donoszą, że tam kazano uzbroić eskadrę, która z flottami innych mocarstw będzie przeciw barbareskom działać.

Jeżeli wierzyć mamy ostatnim listom z Algieru, Dey tamteyszy gotuje się do wydania wojny całej Europie, szczególniey z Hiszpanią, Anglią i Francją chce się próbować. Schwytanie portugalskiej fregaty i osadzenie w więzieniu 312 ludzi na niej się znajdujących wszystkich głowy zapaliło. Naczelnik regencyi rozumiejący się bydyć nayspotężniejszym monarchą na świecie, swoiey zuchwałości żadnych już więcej niekłada granic. Wiadome są bez przykładne obęgi i kich doznali dway komendanci angielscy, przydadz tylko należy, iż obszedzisz się w nayobelżyszczym sposobie z agentem tego narędu, powieidiał mu nakoniec: "Bóg mnie posadził na tronie algierskim, abym się zemścił za prawowiernych nad niewiernemi. Mam pieniądze i ludzi, a jeżeli mocarstwa spikną się przeciw mnie, Bóg mi dopomagać będzie. — Smieszny postępek Hiszpanii, która postawszy 5 okrętow wojennych dla dopominania się trzech skonfiskowanych statkow, pozwoliła iednak ieszcze na zapłacenie 6000 piastrów, aż do szalbistwa posunął mniemanie, jakie ten barbarzyńiec ma o swoiey potędze. — Uchylił on w sposobie widocznym świeżo zawartemu z Francją przymierzowi. Ośmdziesiąt statkow francuzkich wypłynęło z potrzebnemi papierami w celu udania się na brzegi Afryki na połow koralu. Za przybyciem ich do Bonne rządca tamteyszy odmowił im połowu pod pozorem, iż nie ma rozkazu baszy i statki cofując się mu-

fiaty. Kommandant Gonduły Poczucie Jozef Minti z Bonifacio w Korsyce opatrzoney potrzebami passami stanął już w Call francuzkim i zaczął połow. Nazajutrz o godzinie 2 zrana Poczucie gonduła francuzka od dwóch po korsarsku uzbrojonych feluk z Bonne napadniętą była. Kommandant przeświadczony, że go za Neapolitańczyka brano, oświadczył, iż jest Francuzem; barbarzyńcy żadnego niemieli względu na to oświadczenie uderzyli, na ludzi bezbronnych, ranił kommandanta i 3 maytkow, banderę obcięli i w morze wrzucili i zabraną gondulę do Bonne przyprowadzili. Wice konsul Hiszpański Jan Vigo dopomniął się o zabranych na gonduli ludzi, którzy mu wydani byli, lecz pod dniem 1 Lipca donoszą, że Dey kommandanta gonduły i maytkow do Algieru przyprowadzić rozkazał. Od tego czasu wydano rozkaz trzem fregatom Deiwskim i wielu małym wojennym statkom być w pogotowiu do wyyscia pod żagle. Wszystkie twierdze i miejsca obronne uzbroiono, wszystkie armatne szalupy wyprowadzono na morze, dnem i nocą pracują nad uzbraianiem korsarzow. „

Z Londynu d. 3. Sierpnia.

Dzisiejsza gazeta dworska donosi, że Król Jmć Roberta Listona mianował nadzwyczajnym ambasadorem i pełnomocnym ministrem przy Rzeplcey batawskiej, a Juna Huntera ieneralnym konsulem w Madrycie.

Podług nowego rozkazu admiralicyi wszystkie okręty z zakazanemi towarami w odległości 8 mil morskich od angielskich brzegów schwytane być mają. Rozkaz w tej mierze roku 1783. wydany naznaczał tylko 4.

Pozbawiony zmysłów Hadfield znany z strzelenia do Króla z drugim szalonym nazwiskiem Tryckott wyrwali się z domu szalonych i do Dowru uciekli, skąd chcieli do Francyi popłynąć. Ale Hadfield zdradził się

pisząc do żony, ażeby spieniężywszy majątek udała się do Francyi. Zona niechcąc 14 szylingów pensyi tygodniowej uracać, pokazała list przed urzędem, a obu szalonych warta policyyna zachwycała i do Bedlamu odesłała. Obadwa skoczyli bez szkody z muru na 15 łokci wysokiego, korzystając z niedbałości stróża, który izby nie zamknął na wieczór. Hadfield uskarża się, że go żona zdradziła.

Obadwa synowie margrabi Kornwalisa zostali z hrabstwa suffolskiego i miasteczka Eye reprezentantami obrani.

Robert Barlow dowodzący liniowym okrętem Tryumf o 74 armatach odpłynął z jedną fregatą angielską do Algieru, ponieważ 3 okręty angielskie fałszywe czyli stare paszporta mające pochwycone od Algierczyków zostały. Okręty i ich ładunki już są sprzedane; i spodziewamy się że Barlow przynajmniej ludzi odzyska. Cesarz marokański z tej przyczyny wydał Amerykanom wojnę, że konsulowie amerykański i szwedzki niechcieli pozwolić na wywóz zboża z krajów marokańskich do Tunetu, który jest przez Amerykanow i Szwedow blokowany.

W przeszłym tygodniu wiele okrętów z towarami wschodnioindyjskimi do Francyi popłynęło.

Ambasador portugalski de Lima już tu w przeszły czwartek z Paryża powrócił,

Gazeta halifaxka w Ameryce donosi, że Toussaint z 15 zaufanymi murzynom większą część skarbow swoich na wyspie St. Domingo zakopał, a potem wszystkich współników swego sekretu pogubił.

D. 11. Sierpnia będzie wielka sprzedaż w domu wschodnioindyjskim, 300,000 funtów cynamonu, 50,000 funtów gałki muszkatu-

łowej, 375 skrzyń indygu i t. d. towary zachodnioindyjskie utrzymują się w dawney swojej cenie. Miedź, cyna, żelazo i ołów od 2 miesięcy ceny nie odmieniły.

Sianokosy od częstych deszczów wiele ucierpiały; żniw jednak spodziewany się obfitych. Jęczmień deszcze bardzo popsuli..

Pani Otto z swoim potomstwem dziś do Paryża odjeżdża. Wątpią tutaj ażeby ob. Otto miał dla tego w krótkce Londyn opuścić, że traktat handlowy z Francją już blizki ukończenia.

P. Mainwaring w gazetach ogłosił, że pada do sądów prośbę przeciwko obiorowi w Brendfordzie, i mocną ma nadzieję zostać reprezentantem z Middlesexu.

Pracownicy niektórych rękodzielników dopuścili się niejakich zdrożności, i oświadczyli się poprzestać pracy, jeżeli im zapłata nie była podwyższona.

Mówią że margrabia Wellesley jeszcze tak prędko z Indyi nie powróci, ale wprzód na żądanie kompanii zda rachunek ze swojego zawiadownictwa dochodami Mysory, ponieważ wydatki na ten kraj przewyższyły jego dochody, chociaż się dzisiaj mnieyszą siłę wojskową utrzymuje, niż ją miał Typpo Saib.

Na Tabago i Grenadzie mnóstwo ludzi umiera.

Lord Nelson, P. Williams i lordowa Hamilton wyjeżdżają do południowej Wallii.

Rząd nasz zostawia tylko 384 okrętów liniowych, z których 55 jest zaaregowanych.

Z Ratysbony d. 30. Lipca.

Lubo dekret Cesarski względem zwołania nadzwyczajney deputacyi Rzeszy, od dni kilku już się tu znajduje, nie będzie jednak oddany dyktaturze aż po przybyciu i udo-

wodnieniu się nowego dyrektoryalnego Morgunckiego ministra. Dekret ten jest następujący:

Z strony J. C. K. Mści Rzymskiej Franciszka II. do przedstawnych konsyliarzów, postów i ministrów Elektorów, Xiążąt i stanów Sgo Państwa Rzymskiego znajdujących się na ogólnym Sejmie. „Istotnym przedmiotem konkluzum na d. 2. Października nayspokorniey J. C. Mści podanego, a na d. 7. Listopada roku przeszłego przez J. C. Mość potwierdzonego, było ustanowienie i oznaczenie w sposobie wyraźnym współuczestnictwa stanów do dokończenia pokoju. Nadszedł moment, w którym nadzwyczajna deputacya Rzeszy konstytucyynie i podług przepisów używanych w naradzeniach seymu mianowana, a przez J. C. Mość potwierdzona ma się zgromadzić dla osiągnięcia tego ważnego celu a przez nayskrupulatnieysze dopełnienie trudnych obowiązków które iey powierzone zostały, odpowiedzi na prywatne zaufanie iakie J. C. Mość i Rzesza w iey światłej mądrości i patriotyzmie położyli. Stosownie do tego J. C. Mość nakazuje na mocy władzy służący Mu iako nayswyższej głowie Rzeszy, aby państwa które składają mają, powyżey rzeczoną deputacyą przystały iak będzie można naysprędzej swoich subdelegowanych do Ratysbony, które niaso uważane jest wspólnie z rządem francuzkim za miejsce naysposownieysze od odprawienia kongresu, i aby pełnomocnictwo któremi Rzesza ma opatrzyć też deputacyą, dla urządzenia ostatecznie i ukończenia dzieła pokoju były wydane stosownie do wyżey rzeczonego i od J. C. Mści potwierdzonego konkluzum, i podane podług zwyczaju do potwierdzenia J. C. Mści. Stosownie zatym do tych urządzeń J. C. Mość iako członek Rzeszy dał wyraźny rozkaz konsyliarzowi nadwornemu Rzeszy Schrant-

wi mianowanemu subdelegowanym elektora czeskiego udania się bez wszelkiej zwłoki z Paryża do Ratysbony. J. C. Mość mianował także swoim ministrem na powyższy rzeczony kongres iako najwyższa głowa Rzeszy barona Hügel tajnego konsyliarza i kommisarza J. C. Mści przy ogólnym seymie rzeszy.

Dnia 31. Lipca.

Nowy elektor moguncki przybył tu wczoraj po południu z Moerzburg. Natychmiast posłał pełnomocnictwo i zaufalne listy hrabiemu Colloredo na ministra dyrektoryalnego mogunckiego tymczasowo. Minister ten udowodniać się będzie nadchodzącego poniedziałku, i dla tego na ten dzień oczekują tu powrotu kommisarza J. C. Mści. do którego Elektor Jmć wysłał sztafetę. Dzisiaj Elektor Jmć w dalszą do Aszafenburga udał się drogę; odbywa podróż pod imieniem hrabiego Eppstein, w towarzystwie bardzo małego orszaku. W mieście naszym z nikim się więcej nie widział prócz kilku osób należących do legacyi mogunckiej i hrabią Colloredo, z którym przez półtora godzin był zamknięty.

Zaraz po udowodnieniu się nowego ministra dyrektoryalnego dekret kommisyi Cesarzowskiej dyktaturze Rzeszy podany będzie.

Podług listów z Berlina hrabia Goertz pierwszych dni przyszłego miesiąca opuści te stolice i przybędzie do naszego miasta. Mniemają powszechnie, iż zaraz po swoim przybyciu udzieli seymowi Rzeszy oświadczenia swojego monarchy względem zajęcia krajów mających mu służyć za wynagrodzenie, zaigie to podług nadesłanych wiadomości, w tym monencie skutecznie się.

Dowiadujemy się z Pragi że Arcy Xże Ferdynand przybył tam na d. 26. b. m. a naziutrz udał się do Wiednia, gdzie przez sztafetę zawołany został.

Z Monachium d. 30. Lipca.

Szczęśliwy powrót naszego Elektora Jmć obchodzony był przez reprezentacją nową opery Achilles z muzyką P. Paer. Gdy Elektor Jmć wszedł do swojej łoży dały się słyszeć okrzyki radości długo powtarzane z któremi łączył się odgłos waltorni i korfów. Naza jutrz dana była w Nimphenburg komedya francuzka, po której nastąpiła wspaniała illuminacya, w pośród tey pokazał się kościół starożytny budowy z imieniem Xżney Elektorowej Jmć.

Elektor Jmć nasz na żądanie Xcia Saxe Coburg dał pozwolenie przez wyrok swoy na d. 15. b. m. wydany, mieszkańcom krajow swoich przenoszenia się z majątkami do krajow Xcia Saxe Coburg, i na wzajem mieszkańcy krajow Xcia Saxe Coburg mogą się przenieść do krajow Elektora Jmć.

Z Hermansztadu d. 29. Lipca.

Wołoscy emigranci wezwani zostali od nowego hospodara do powrotu, i w przypadku nie powrócenia zagrożeni są sekwestracją majątkow, mało jednak oni ufają przywrócenemu porządkowi, i żadnych przygotowań do wyjazdu nie czynią. W Konstantynopolu im samym ucieczkę przypisują, albowiem Pasma Oglu wytłumaczył się przed Dywanem, że wybuchłe rozruchy na Wołoszczyźnie nie były jego dziełem, lecz kilku rabusiow, których siła kraiova pochwytać mogła. Zdaie się, że Jussum basza buntujący okolice belgradzkie, czynił rozruchy i na Wołoszczyźnie w imieniu Pasma.

Z Konstantynopola d. 30. Czerwca.

Powód wybuchłej pomiędzy Rosyą i Persyą wojny jest następujący: Nowy Król perski Baba Kan utrzymuje, że Rosyja nie miała prawa zajmować pod swą opiekę Mingrelii i Georgii na ich własną prośbę, i że on właści-

wym jest onych opiekunem. Wypędził Baba Kan wszystkich Rosyjanow w jego państwie osiadłych, a Rosya dla pomśczenia się swojej zniewagi i przywrócenia spokojności wysłała korpus woysk z Astrachanu, który przez Derbent wkroczył do Ghilanu prowincyi perskiej. Dla dania odporu temu woysku wyszedł Baba Kan z armią znaczną.

Z Hagi d. 24 Lipca

Na dniu wczorajszym nasze ciało prawodawcze znowu zwołane zostało nadzwyczajnie na dniu 2 Sierpnia.

Obywatel Hultmann ministrem naszym do Dworu Berlińskiego a obywatel Van Spaan de Verstoude ministrem do dworu Wiedenskiego miano wani zostali; ostatni wyjechał już na miejsce swojego przeznaczenia. Obyw. van Webrenen de Themat który na ministra do Sztokolmu jest przeznaczony już tu przybył dla odebrania instrukcyi.

Jenerał woyska Francuzkiego Viktor na dniu iurzeyszym iedzie do Paryża, Mowią zawsze iż jest jenerałnym rządcą Lusitany mianowany iż miejsce jego w Hollandyi jenerał Macdonald zostąpi.

Z Bruxelli d. 29 Lipca

Margrabia Chateler Jenerał woyska J. C. K. Mści kommandant woysk w Tyrolu stojących przybył do naszego miasta, i z wielkiem nczczeniem od Prefekta naszego departamentu i Jenerałow Francuzkich był przyięty. Margrabia Chateler nasz ziomek udał się prosto do pierwszego konsula prosząc o zdjęcie sekwestru z dobr jego. Zięć Jenerała barona Beaulieu przybył tu także w celu wystarania się o zdjęcie sekwestru z dobr tego Jenerała. Wielu także Belgow w służbie J. C. K. Mści będących w tym tu tygodniu przybyło.

Można teraz z pewnością twierdzić iż nieograniczona wolność żeglugii na Skaldzie żadney nie dozna przeszkody iż okręty płynące z

końca swiata zawiać będą do Antwerpii dla wyładowania swoich towarow. Pomimo wyrokow tyczących się tego ogłoszonych w dzienniku urzędowym, handel miasta Antwerpii odebrał prywatne zapewnienia od rządu, którego zamiarem jest przywrócić miastu temu dawnieyszą jego świetność i pomysłność i uczynić go rywalem pysznego i bogatego Amsterdamu.

Wczoray zrana przejeżdżał przez to miasto Major od korpusu emigrantow Hollenderskich na żołdzie Angielskim będącego iadący z Londynu gońcem do Zamku Oraniensteiu. W wieczor przejeżdżał także goniec gabinetowy pruski iadący z Berlina do Paryża.

Z Aszafemburga d. 2 Sierpnia

Zmarły elektor zadnego testamentu nie zrobił Jego dziedzicami są starszy brat oberhofmistrz ertałski i 2 siostrzenice. Kapituła dostanie także nieiaką część puszcziny. Służący jego otrzymali rozkaz nieopuszczać miejsc swoich, a nieprzytomnych przywołano.

Dziekani kapitulny baron Deibeym, który od lat 16 miał nadzięć dostania koadjutorstwa zatrudnia się teraz administracyą aż do przybycia nowego elektora. Kazał on wszystko na zamku popieczetować. W nieprzytomności barona Albiniego trudni się teraz interesami minister stanu Deel.

Z Manheimu d. 2. Sierpnia.

Przybył do Sztuttgardu z Wiednia poseł württemberski baron Bychler. Poselstwo Xiążęce przy nowej deputacyi składać się będzie z wiceprezydenta Normana, radzcy rządowego Reyssa, i radzcy legacyi Parrota. Względem utrzymywania przy wspomnioney deputacyi kommisarza cesarskiego, są mocne negocyacje pomiędzy Berlinem, Monachium, Badenem i t. d., te dwory nie bardzo są za utrzymywaniem kommisysy cesarskiej.

Ob. Mathieu wyjechał z Sztrazburga na nieiaki czas do dóbr swoich w Alsacyi.

GAZETY KRAKOWSKIE.

W NIEDZIELĘ DNIA 22 SIERPNI 1892

O Zadziwieniu.

(Z Nieświadkiej Gazety.)

Nil admirari prope res est una, Numici, Solaque, qua possit facere & servare beatum.
(Niczemu się nie dziwić, jest jedyną i właściwą rzeczą, która nas uszczęśliwić może.)

Sposoby, przez które ludzie chcą osiągnąć szczęśliwość, są nieskończenie różne, ponieważ każdy na czem innym ją zakłada. Co jednego uszczęśliwia, jest dla drugiego obojętnym, lub wcale uciążliwym. Ta różnica pochodzi z naturalnych skłonności, częścią z edukacyi, albo nakłonec z przesądów.

Każdy nazywa ciągłe swoje ukontentowanie szczęśliwością. Ile więc są różne ukontentowania ludzkie, tyle także rozmaite są ich szczęśliwości. Łakomca zakłada swoją szczęśliwość na pomnażaniu pieniędzy. Toż samo można powiedzieć o człowieku ambitnym, o lubieżniku i t. d. Ta kobieta znajduje ją w przypatrowaniu się swej piękności; owa w posiadaniu pięknych strojów; inna w orszaku wielbicieliw i t. d.

Uczni zakłają ją pomiędzy innym w o-biorze umiejętności, którym się poświęcają. Ta jednak różnica zdaje się jeszcze dosyć być ważną, względem innych niezliczonych drobności, które podług przesądu wielu ludzi mają się znacznie przyłożyć do ich szczęśliwości. Ten n. p. uczony wielbiciel Nikota, sądzi się być szczęśliwym, kiedy siedząc nad książkami, otoczy się chmurą dymu tytoniowego, podobny niby do Bogini przez malarsza w obłokach wystawionej. Ow znowu,

którego gabinet niby apteka zapachami napel-niony, drzączki by dostał odwiedzając pierw-szego. Tak pomiędzy wszystkimi staną-mi ludzi się dzieje!

Stoicy, czy to z przesądu, czyli z prze-konania czynili, rozumieli przez samą iedy-nie nieczułość być na świecie szczęśliwymi. Nie trzeba się dążyć, nauczali, przez żadną rzecz z równowagi spokoyności wyruszać; dla tego nic nas nie powinno dziwić. To twier-dzenie zdaje się być prawdziwie dogodne dla szczęśliwości ludzkiej, lecz zastanowy się trochę nad nim.

Wszelkie zadziwienie pociąga za sobą nieznałomość tej rzeczy, która go sprawuje, od czego nawet sami stoicy pomimo szczycenia się z wielu wiadomości nie byli wyjęci. Jakoż nie żądali oni, tylko aby rzecz niezna-łoma im, ani nadto ich cieszyła, ani nadto smu-ciła. Stoicy pokazywali więc przez to, że może im się coś takiego stać, czego nie prze-widzieli; lecz starali się tylko o to, aby ich ani nadto ucieszyło, ani nadto dotknęło. Je-żeli mam prawdę powiedzieć, byli oni w tej mierze roztropniejsi, niżeli wielu z nowszych filozofów. Ci nadto by się urażonemi widzie-li, gdyby kto w ich twierdzenie nie uwierzył. Mniemałem, że to tylko wyniosłości chcących za mędrków uchodzić przypisywano, tak jak na przykład Molier swemu śląpcowi nadzwyczajną chciwość pieniędzy przypisywał, gdy-bym nie miał sposobność poznać P. Wszyst-kowiadowskiego. Ten bez zająknięcia się po-wiada każdemu, ktokolwiek się tylko zaczy-na dziwić nad teologicznymi lub prawnymi

twierdzeniami, nad filozoficznemi lub medycznemi odkryciami: Nie wiedziałeś jeszcze o tem? To jest bardzo naturalnie! Ja to już miałem dawno W Panu powiedzieć! i t. d.

Zadziwienie łączy się zawsze z niewiedomością, ta zaś może być z głupstwem lub chęcią nauczania złączona. Sami mędrcy tę różnicę postrzegają. Pierwsza podług zdania najsławniejszych i najprzezorniejszych uczonych, wiele się do ukontentowania ludzkiego przykłada. Otoż jest przyczyna, dla czego ludzie z dobrym smakiem tak bardzo lubią nowość. Ci nawet, co tak zuchwale gardzą popodziwieniem znajdują podług własnego ich

wyznania, we wszelkiej nowości wielkie ukontentowanie, a tak własnem przykładem zaprzeczają swojemu stronniczemu zdaniu.

Z pomiędzy wielkiej liczby uczonych, którzy się w swoich umiejętnościach nad tylą rzeczami z podziwieniem zastanawiają przywiodę tu tylko badaczów przyrodzenia. Tym nie tyle ukontentowania sprawia to, że wiele umię, iak, kiedy im się podaje sposobność do odkrycia czegoś nowego. Wyznają to sami, że zdarzają się takie przypadki, nad któremi oni z ukontentowaniem zadziwiać się muszą.

(Reszta potem.)

D O N I E S I E N I A.

Xiegarnia Jana Maja w Krakowie uprasza WW. PP. Prenumerantów na pierwsze 2 Tomy: *Mow i Wierszow moralnych autorow klasyycznych przez X. Bogustawskiego zebrane, przełosowane i do druku na fundusz ubogich podane*, ażeby ich za okazaniem rewersu odebrać raczyli. Można ich tamże procz prenumeraty po zł. pol. 12 dostać. Oba te pierwsze tomy zawierają w sobie Zasady moralności.

W teyże Xiegarni znajdują się następujące Xięzki.

Logika czyli pierwsze zasady sztuki myślenia. Dzieło elementarne niegdyś przez Stefana Bonnot de Condilac &c. na żądanie bywšzey kommissji edukacyi narodowey dla szkół publicznych napisane i od niey approbowane, a teraz z przydatkiem niektórych objaśnień i przypisow przez Jana znoskę, Nauk wyż. i filozofii doktora, prawa i historyi w szkołach akademickich wileńskich profesora, z francuzkiego na polski język przełożone. W Wilnie 1802 in 8vo. Zł. Pol. 5.

Wiersz o osobności Gresseta poety, z francuzkiego przełosowany przez X. Bogustawskiego na fundusz ubogich. W Wilnie 1802 in 8vo. Zł. Pol. 2.

Wiersz o żądach ludzkich Juwenalisa poety z łacińskiego przełomaczony przez X. Bogustawskiego na fundusz ubogich. W Wilnie 1802 in 8vo. Zł. Pol. 1 — 18 gr.

Dziennik zdrowia dla wszystkich stanów wydany przez Leopolda Lafontaine medycyny i chirurgii doktora, konsyliarza i chiriatara ś. p. Stanisława Augusta Króla Polskiego. Ta bardzo interesująca Xiązka teraz jest ukończona i przeda się cały bieg roku o 12 numerach za ryń: 10 u Windischbauera na Kaźmierzu pod Nr. 122.

Ponieważ stosownie do wysokiego rozporządzenia Gubernialnego w Król: Miastach: Radomiu, Koźienicach, i Ryczywole Propinacya mieyska znówu na rok ieden od 1go Listopada 1802 roku do ostatniego Października 1803 naywięcey ofiaruiącym przez publiczną licytacyą w arendę puszczoła będzie; przeto się o tym powszechnie donosi z takowym dokładem, iż:

Po isze. Licytacya mieysko-Radomskiej Propinacyi wraz z Propinacyą wsiow mieyskich: Gołębiowa, Woli Gołębiowskiej, Dzierzkowa, i Młodzianowa z należącemi do nich szynkami, tudzież Browarem i Gorzelnią na Zamtyniu w reście karczmą Praga zwaną, mostowym i do nem szynkowym pod Nrem: 9 w samym mieście położonym, oboma sklepami pod bramą mieyską 20 Sierpnia t. r. na tamteyszym ratuszu odprawi się, i terazniaysza summa roczna arendowna 6325 ryń: wynosząca za cenę fiskalną przyjęta zostanie.

Po zgie. Licytacya Koźienickiej Propinacyi mieyskiej nastąpi w Koźienicach 23 Sierpnia, cena zaś fiskalna wynoli rocznie 1000 ryń:!

A Po 3cie. Propinacya miejska Ryczywolska 27 Sierpnia za cenę fiskalną rocznie 250 ryń.; mostowe i przewożne, za cenę fiskalną rocznie 84 ryń. 49 kr., tudzież pomieszkanie w ratuszu za cenę fiskalną 57 ryń: rocznie wynoszącą najwięcej ofiaruiącym wypuszczone, i te wszystkie Licytacye w Kancellaryach magistratualnych miast pomienionych w dniach wyżej oznaczonych o 9 godzinie zrana odprawione, a przed licytacją ochotę dzierżawienia mającym, którzy iotą część wyszczególnionych cen fiskalnych na zakład zaliczyć mają, warunki dzierżawne oznajmione będą.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego 24. Lipca 1802.

Baron de Mandorf, Starosta cyrkularny.

Do obwieszczenia ztąd pod d. 4tym Sierpnia, b. r. względem popisu konkursowego który dnia 20go t. m. na katedry medyczno- chirurgiczne w tuteyszej Akademii rozdać się mające odprawionym będzie, dodatkowa łączy się wiadomość; że.

a) Publicznemu profesorowi Chyrurgii, który oraz teorią tej sztuki w łacińskim ięzyku dawać ma, 1500 zł. ryń. rocznego solarium.

b) Profesorowi praktyczney sztuki położniczey, który także powinien dawać teorią tej sztuki w łacińskim ięzyku dla młodych lekarzy i chirurgów wyższych, również 1500 zł. ryń. rocznego solarium.

c) Porządkowemu profesorowi nauki leczenia bydła, który ią po polsku dawać powinien, 1000 zł. ryń: rocznego solarium wyznaczou. — W Krakowie d. 11 Sierpnia 1802.

Baum.

Stosownie do wysokiego rozporządzenia gubernialnego pod d. 22 Czerwca t. r. liczbą 11,152 będzie w mieście Słomnikach w tym cyrkule położonym 26 Sierpnia b. r. w zwyczajnych godzinach przed i po południowych.

imo. Propinacya tegoż miasta na czas od 1go Września t. r. do ostatniego Października 1803 upływający tudzież:

2do. Targowe i miejscowe tamże od 1go Września do ostatniego Października przez licytacją w dzierżawę wypuszczone, a nayıpierwsze obwołanie przeznacza się cena fiskalna od propinacyi 350 zł. ryń. rocznie, a ztym za cały czas aredy 408 zł. ryń. 20 kr. od targowego zaś i miejscowego 50 zł. ryń. rocznie, więc za cały czas aredy tego dochodu 108 zł. ryń. 20 kr. wynoszącą.

Ochotę dzierżawienia mający z wyłączeniem żydow do dzierżawy przypuścić się niemogących, mają z tego powodu stanąć na dniu wyżej wzmiankowanym w mieście Słomnikach, i patrzeć się iotą częścią powyższych cen fiskalnych iako na zakład potrzebną. W Krakowie d. 1go Sierpnia 1802.

Riedheim.

O tych miastach, w których czopowe na trzy lata podług cen fiskalnych niżej wyrażonych przez publiczną licytacją d. 30 Sierpnia b. r. w C. K. kancelaryi cyrkularney Sandomirskiej przed południem o 10tej godzinie, nayıcey ofiaruiącemu w dzierżawę wypuszczone zostanie.

Liczba pocztowa.

(Nazwisko państw czyli miast od których

Czopowe należy. — Roczny dochod.

	zł. ryń.	kr.
1. Koprzywnica . . .	441	59.
2. Bodzęcin . . .	450	—
3. Lagów . . .	324	25.
4. Osiek . . .	172	—

5. Zawichost . . .	420	15.
6. Połaniec . . .	170	—
7. Stupia nowa . . .	260	—
8. Sandomierz . . .	2100	—
9. Wasniów . . .	85	—
10. Wąchock . . .	656	30.

W Sandomierzu dnia 31go Lipca 1802.

Lakupich, C. K. Starosta Cyr.

Stosownie do żądania Nayıśnieszey kommissyi Centralney i zlecenia Cesarzsko - Królewskiego sądu Jzłacheckiego Lubelskiego, uwiadamia się wszystkich, że w dobrach Łysobychkich we wsi Przetocznie nad rzeką Wieprzem w cyrkule Radzyńskim, będą prze-dawane przez publiczną licytacją różne materyały i sprzęty fabryczne, iako to: farby rozmaitego gatunku, maszyny, formy, naczynia sztycharskie, tkackie, sprzęty drukarskie, Xiążki i mappy fabryczne, warsztaty różne, żelastwa, naczynia miedziane, bla-

szane drewniane-i inne tym podobne. Która to licytacya zacznie się dnia 6go Września
roku bieżącego. Dan w Przelocznie dnia 19 miesiąca Lipca roku 1802.

Ignacy Baranowski Komornik sądowny C. Królu Radzyńskiego.

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej uwiadomia Mat-usza Kamińskiego z Zarnowic dystryktu Olkuskiego, bezżennego z professyi szewca, w przeszłym miesiącu zigranicę wyszłego, a dotąd niepowracającego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrócił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa.— W Krakowie d. 6 Lipca 1802.

C. K. Gubernium Galicyi Zachodniej, uwiadomia Franciszka Biernackiego, 18 letniego, z miasteczka Stoczek w Siedleckim cyrkułe w miesiącu Listopadzie 1800 za granicę wyszłego, a dotąd niepowracającego, ani o przyczynie swego bawienia niedonoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwania powrócił, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa.— W Krakowie d. 30 Lipca 1802.

Luzan.

C. K. Sądy Szlacheckie Galicyi Zachodniej wszystkim, którym o tym wiedzieć należy, wiadomo czynią, że Pan Grzegorz Szurmiński d. 13 Kwietnia 1799 roku w wiosce Jadowniki w cyrkułe Sandomirskim umarł, i że pozostały jego majątek summy 32,063 z. p. 19½ gr.

Długi zaś summy - - - - - 37,619 z. p. wynoszą.

Gdy zaś sukcesorowie jego C. K. Sądom tutejszym nie są wiadomi, przeto wszyscy ci, którzy prawo sukcesyi do majątku ś. p. Grzegorza Szurmińskiego mieć sądzą, Edyktem niniejszym wzywają się: ażeby deklaracyą swoją względem obciążenia lub zrzeczenia się dziedzictwa do C. K. Sądom tutejszych podali.— Uwiadomiamy się oraz, iż stosownie do §. 623 Części II. Ustawy cywilney zastępcą masy w osobie adwokata Hołowki jest ustanowiony.

W Krakowie dnia 3 Lipca 1803.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Brzozad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
Słupiencki.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznajmują tym Edyktem JW. Maryannie z Borzęckich Potockiej, Alexandrowi Potockiemu, Beacie z Potockich Czackiej, Amalii z Potockich Brühl, i Józefie z Potockich Solohubowej; że JW. Stanisław hrabia Zamoyski, w sprawie z Janem, Floryanem i Kazimierzem Tartami, tudzież z Michałem Czaplincem o summy 120,500 Zł. pol. zapozwany do sądów tych sprawę na nich przewiodł, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie oni zstąpią lub czy wcale w C. K. krainach dziedzicznych znajdują się, im patrona tutejszego Izdebskiego, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się: i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: w 90 dniach deklarowali się, czyli tę sprawę wspólnie z zapozwanym popierać, czyli też obronę taką samemu zapozwanemu zostawić zechcą albo jeżeli iakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czesnie przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili i podług przepisu tych szkodków prawa używali, które do obrony swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzą, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw, samoby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 14 Czerwca 1802.

Gólaszewski.

Purtscher.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskie Galicyi Zachodniej.
Sahanec.

(Przy tej Gazecie znajduje się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 67.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 22. Sierpnia 1802.

DONIESIENIA.

Podaje się do wiadomości, że w cyrkułe Kieleckim propinacya miast Daleszyc Pierzchnicy, Szydłowa, Siemnicy i Opatowca na ieden rok zaczawszy od 1go Listopada a. c. aż do 3go Października p. r. i poniekąd w Daleszycach 1go w Pierzchnicy 6go w Szydłowie 9go, w Siemnicy 16go, w Opatowcu zaś 23go Września a. c. więcejdatącemu przez licytacyą w dzierżawę puszczone będzie. — Chęć mający licytowania mają się wzwyż wyznaczonych dniach zrana o 9 godzinie w spomnianych miastach znajdować.

Dan w Kielcach dnia 23 Lipca 1802.

Mieza, Starosta Cyrkularny.

Dnia 4 Września r. b. w kancelaryi C. K. Dyrekcyi kameralney Niepołomskiej o godzinie 9 zrana wywary z tutejszey skarbowey gorzelni wraz z użytkiem stajni na bydło i młoto z zwyczajnego waru piwa, na trzy lata to jest od 1 Listopada 1802, aż do ostatniego Października 1805 przez publiczną licytacyą nawięcey ofiarującemu zaarandowane zostanie.

Fiskalna czyli pierwsza wywołania cena wynosi od każdego korca na wypalenie wodki ohroconego zboża 7 $\frac{1}{2}$ kr.
i od k. żdey warki piwa za młoto 48 kr.

Licytanci zechcą się wspomnionego dnia i czasu w C. K. Niepołomskiej Dyrekcyiny kancelaryi znajdować, i wadium (zastawem) na licytacyą wywarow w kwocie 20 zł. ryń. a zaś młota w kwocie 10 zł. ryń. zaopatrzyć, gdyż bez tego nikt, iako też i wszyscy aeryalni dłużnicy do licytacji przypuszczonemi nie będą.

Z Urzędu C. K. Dyrekcyi kameralney Niepołomskiej.

W Niepołomicach dnia 24. Lipca 1802.

Kromer m.p.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymują tym Edyktem Panu Kajetanowi Skopowskiemu: że Pan Jędrzey Pakoszewski u sądów tych — o zapłacenie summy 277 czer. zł. 14 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżatowany został, lub czy wcale w C. K. państwach dziecznych znajduje się, iemuż adwokata tutejszego Pana Walentego Osławskiego, z tego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten Bosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 15 Października r. b. w C. K. sądach tutejszych sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienić, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskuteczniejszą osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels.

Brzozad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachód dniey.

W Krakowie dnia 3. Lipca 1802.

Slaupenski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Ignacemu Bistrzanowskiemu: że Jacek i Szymon Czapscy u sądów tych — o skasowanie kontraktu kupna i o ustąpienie połowy dobr Dąbia i Baryczy z zdaniem rachunków — zażość na nią podali, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie Pan obżałowany został, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż adwokata tutejszego P. Pawła Bronickiego, z tego szkoda i tego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniechania wyniknąć mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Josephus de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 7. Lipca 1802.

J. Daublebski Sternek.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Leonowi Leonardowi Worcellemu: że Pan Antoni Karcki u sądów tych — o zapewnienie Ewikcyi na sumę 11.043 zł. pol. Panu Adamowi Przerebskiemu prawem realnem z dobr Włostwa przysądzoną i iemuż w płaconą, tudzież na expens prawną w kwocie 129 zł. ryń. 25 kr. poniesioną — zażość na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany został, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, oiemuż Leonardowi Worcellemu adwokata tutejszego P. Lewickiego, z tego szkoda i tego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli takie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniechania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Josephus de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.

W Krakowie dnia 6 Lipca 1802 roku.

J. Daublebski Sternek.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa padał do wiadomości, iż sklep w Sułkennicach Krakowskich narożnie od ulicy Bradzkiej stojący, po śmierci Fabiana Sebastjana dwóch imion Drelinkiewicza pozostały, urzędownie do zł. ryń. 397 kr. 30 oszacowany, na żądanie sukcesorów przez publiczną licytacyą, tu na Ratuszu dnia 21 Września o godzinie 10 ranney więcey daćcomu za gotowe pieniądze sprzedawany będzie.

Wszyscy zatem chcący sobie tego sklepu nabyć, mają się na zwyż wyrażonym czasie i miejscu znajdować.

Wierzyciele h pothekę mający, niechay osobnego przypowu nieoczekując, praw swoich dopilnują. — Dan w Krakowie dnia 19. Lipca 1802 roku.

M. Wohlmann.

Łodziński.

Hirschberg.

**Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Hohn.**

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa podaje do wiadomości, iż na żądanie suksesorów Wachowiczowskich Kamienica przez J. p. Michała Wachowicza z mał. żonką jego Katarzyną nabyta, tu w Krakowie w ulicy Mikołajskiej pod Nrem 628 stojąca, dożądowno do 2137 ryń. 15 kr. oszacowana, gdyż 3ci termin na dzień 21 Czerwca r. b. n. oznaczony, dla niekorzystności życzących sobie takowey Kamienicy nabycia upływał, dnia 7 Września r. b. o godzinie 10 ranney tu na ratuszu przez publiczną licytacyą więcey daiącemu za gotowe pieniądze sprzedawana będzie.

Wszyscy zatem chcący sobie wspomnioney Kamienicy nabydź mają się na miejscu i czasie wyżej wyznaczonym znajdować, wolno im zostawiając, warunki kupna i sprze-dorzy w Registraturze Magistratu tutejszego przejrzeć. Nakoniec wszyscy wierzy-ciele, którzyby jakowe pretensye do wzwyż wyrażonoy Kamienicy czyli to prawem długu, czyli też z dziedzictwa wynikające mieli, równie na naznaczonym czasie i miejscu swo-ich praw pilnować mają, gdyż ten termin uchybiwszy więcy żadnego prawa ani prze-ciwko kupicielowi, ani przeciwko tej Kamienicy mieć ale swojej satysfakcyi z waleru licytacyi lub z inney substancyi swoyego dłużnika poszukiwać powinni będą.

Dan d. 31. Lipca 1802

Pod niebytność J.W. Prezesa.

M. Wohlmann.

Eodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Hohn.

Do powszechney podaje się wiadomości, że 15 Września r. r. z rana o 9 godzinie w Urzędowie na ratuszu miejsca Propinacya gorzałczana naywięcey offiaruiącemu na rok ieden od 1 Listopada 1802 do ostatniego Października 1803 w dzierżawę puuszczona, i w cenie fiskalney tego dochodu teraz licysz summa arendowna 800 ryń. rocznie wynosząca na pierwsze obwołanie podana będzie. — Ochotę dzierżawienia mający powinni więc:

Po 15te. Dnia wyżej oznaczonego o godzinie wzmiankowaney stanąć na Ratuszu Urzędowskim.

Po 2gie. Opatrzeć się zaktadem 10 od sta ceny fiskalney wynoszącym, dlo zaliczo-nia go do rak licytacyney Kommissyi, na koniec:

Na 3cie. Złożyć pełnomocnictwo, jeżeli czym licytować mają. — W Jo-zefowie 5 Sierpnia 1802 — W niebytności J.W. Starosty Cyrkularnego.

Goczatkowski, cyrkul. kommissarz.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodney oznaymują tym Edyktem Panu Kacelanowi Skopewskiemu, że Pan Jędrzey Potoszewski u Sądow tych, o zapła-cenie summy 277 czes. zł: 14 zł. pol. z prowiżyą i kosztem prawnym, żałobę na niego podał i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zas sądy te nie mając wiadomości gdzie obżatowany zostaje lub czy weale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się temuż adwokata tutejszego P. Wal: Ostaw-skiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ni-niejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 15 Października r. b. w C. K. Sądach tu-tejszych sam stanął, al o jeżeli ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wtześnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wy-mienić i podług przepisu tych środkow prawa używać, które do swey obrony za nay-skuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedugodność z zaniedbania wyniknąc mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać być winien.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Cronenfels.

Brzorad.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodney.

W Krakowie d. 3. Lipca 1802 roku.

Slaupenski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodney, oznaymują tym Edyktem Suksesorom J. p. Anny z Małachewskich 1go małżonstwa Bogusława Złotańskiego 2go

Jozefa Łaskowskiego matłonki: że Paweł Bronioki u Sądów tych — o zapłacenie summy 6000 zł. pol. — żałobę na nich podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sady te, nie mając wiadomości, gdzie oni zostają, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajdują się, onymże adwokata tutorszego Jędrzeia Bema z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowity, z którym process ten stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby dnia 29 Września r. b. sami stanęli, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą mogącą sami: by sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

Józef de Cronenfels.

Chraściański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Dan w Krakowie d. 5. Czerwca 1802.

C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej oznajmiają tym Edyktem JW. Stanisławowi Sołtykowi, że JO. Adam i Izabella Xiążęta Czartoryscy u Sądów tych przeciw małoletniemu Dominikowi Xięciu Radziwiłłowi i niemu jako współ pozwanemu w sprawie odzierżenia połowy Dobr Ręcznie i zapłacenia 883 834 zł pol. z gr. żałobę na niego pośeli, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszali się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie on zostaje lub czy wcale w C. K. Kraiach dziedzicznych znajdują się, temu patrona tutejszego Fiedorowicza, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitem to jest: w 90 dniach sami się stawili albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawy za najskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą, podług opiewu C. K. Praw, samby sobie przypisać być winien. Dan w Lublinie d. 14. Czerwca 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheck. Lubelskie Galicyi Zachodniej.

Sahaneck.

C. K. sady szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Ur. Kasprowi i Janowi Wołakowski, że Ur. Paweł Mrokowski, u Sądów tych w sprawie o Summę 19,400 z. p. żałobę na nich podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Sady te nie mając wiadomości gdzie oni zostają lub czy wcale w C. K. Kraiach dziedzicznych znajdują się, innemu patrona tutejszego Konopkę z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowity, z którym process ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się; ażeby w czasie przyzwoitem to jest: w 90 dniach sami się stawili, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego Sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawy za najskuteczniejsze osądzą; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. Praw samby sobie przypisać byli winni. — Dan w Lublinie d. 31. Maja 1802.

Gołaszewski.

Purtscher.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheck. Lubelskie Galicyi Zachodniej.

Łosienberg.